



Sygn. akt III KK 344/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **S.W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 lipca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 lipca 2015 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 16 marca 2015 r., sygn. akt IV Ko [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy
wyrok Sądu Okręgowego w L. w zakresie zasądzzonego na rzecz
S.W. zadośćuczynienia i w tej części sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

S.W. wystąpił z wnioskiem o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 140.000 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikłych z jego oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 27 listopada 2001 r. do 12 lutego 2002 r.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 16 marca 2015 r., sygn. akt IV Ko [...], zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S.W. kwotę 9.184 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a w pozostałej części wniosek S. W. oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik S.W., który podnosząc zarzuty obrazy prawa procesowego (tj. art. 4, art. 7 oraz art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny i wbrew zasadom doświadczenia życiowego) oraz błędu w ustaleniach faktycznych, wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 140.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 22.384 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 28 lipca 2015 r., sygn. akt II Aka [...], zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 16 marca 2015 r., utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 lipca 2015 r. – w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w L. w przedmiocie zadośćuczynienia, na korzyść S.W. - wywiódł Rzecznik Praw Obywatelskich, który podnosząc zarzut rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na jego treść, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na tym, że Sąd Apelacyjny w wyniku nierzetelnego rozpoznania środka odwoławczego nie poddał wszechstronnej i wnikliwej analizie wszystkich zarzutów sformułowanych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy oraz nie ustosunkował się do nich w uzasadnieniu swojego wyroku, wniósł w konkluzji o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadna i zawarty w niej wniosek zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie podniesione w jej uzasadnieniu zarzuty okazały się trafne.

W pierwszej kolejności, dla porządku, należy wskazać, że w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Apelacyjny w [...] „nie uwzględnił dwóch istotnych elementów, mających istotne znaczenie dla określenia wysokości kwoty zadośćuczynienia, pomimo że apelacja pełnomocnika wnioskodawcy wskazywała *expressis verbis* na jeden z nich, tj. nagłośnienie medialne sprawy i aresztowanie S.W.”.

Drugim z elementów, który w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich nie został przez Sąd Apelacyjny w [...] należycie uwzględniony przy ocenie wysokości zasądanego zadośćuczynienia, był fakt bezprawnego przetrzymywania wnioskodawcy w areszcie śledczym przez 6 dni. Jeżeli chodzi o tę ostatnią okoliczność to poza sporem jest, że postanowienie sądu o uchyleniu tymczasowego aresztowania stosowanego wobec S. W. zostało wydane w dniu 7 lutego 2002 r., lecz na skutek splotu różnego rodzaju okoliczności, wnioskodawca został zwolniony z aresztu śledczego dopiero w dniu 12 lutego 2002 r. Trzeba jednak mieć na uwadze, że w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy nie podniesiono żadnego zarzutu – tak w jej *petitum*, jak i uzasadnieniu – związanego z przetrzymywaniem wnioskodawcy w areszcie śledczym przez okres 6 dni bez stosownej ku temu podstawy prawnej. Skoro zaś sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę, co do zasady, w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 433 § 1 k.p.k.), a w uzasadnieniu swojego orzeczenia ma podać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.), to nie sposób zarzucić Sądowi Apelacyjnemu w [...], że ten rozpoznając apelację wnioskodawcy w sposób rażąco obraził przepis art. 433 § 2 k.p.k., który nakazuje sądowi odwoławczemu rozważyć „wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym”, skoro we wskazanym powyżej zakresie żadnego wniosku oraz zarzutu w apelacji nie postawiono. Nie obraził również w tej części Sąd Apelacyjny przepisu art. 457 § 3 k.p.k., albowiem skoro apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zawierała żadnego wniosku i zarzutu związanego z tym 6-dniowym okresem pozbawienia wolności, to Sąd ten nie mógł

- co oczywiste - w uzasadnieniu swojego wyroku podać, dlaczego „zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne”. W tym więc zakresie kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich na uwzględnienie nie zasługiwała.

Inaczej jednak sprawa się przedstawia z pierwszym uchybieniem, na który wskazał w swojej kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich.

Nie budzi bowiem wątpliwości, a na co wskazuje również w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w [...], gdy przytacza na wstępie zarzuty oraz wnioski zawarte w apelacji pełnomocnika S. W., że pierwszym z zarzutów związanych z obrazą prawa procesowego był zarzut „niewwzględnienia przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należnego S.W. okoliczności utraty przez niego dobrego imienia w związku z oczywiście niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, którą spotęgował fakt nagłośnienia przedmiotowej sprawy za pośrednictwem mediów, w sytuacji gdy S.W. przed tymczasowym aresztowaniem cieszył się nienaganną opinią i nikt nie wątpił w jego wzorową postawę życiową oraz nieskazitelny charakter”. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] wskazuje, że do tego konkretnego zarzutu Sąd ten w ogóle się nie odniósł. Wskazał co prawda, że Sąd Okręgowy w L. uwzględnił w należyтым stopniu wszystkie okoliczności podnoszone we wniosku („wszystkie relewantne okoliczności sprawy”), a które należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, w tym także czas i stopień natężenia cierpień psychicznych, to jednak nie sposób dociec, dlaczego ta okoliczność i związany z nią zarzut nie zostały przez Sąd Apelacyjny uwzględnione. Dodatkowo powyższą okoliczność należy powiązać ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w L., który w uzasadnieniu swojego wyroku, jakkolwiek przytoczył zeznania S. W., że „fakt jego aresztowania został opisany w gazetach i w związku z tym stał się powszechnie znany, a jego dobre imię zostało zszargane”, to jednak do omawianej kwestii w zakresie wysokości zasądzanego zadośćuczynienia – chociażby jednym zdaniem - również się nie odniósł.

Zasadnie zatem Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje, że „obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było odniesienie się w sposób rzetelny do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów zwłaszcza, że w uzasadnieniu Sądu I instancji zabrakło jakiegokolwiek argumentacji odnośnie nagłośnienia medialnego sprawy karnej S.W. i

wpływu tego elementu krzywdy na ustaloną przez Sąd kwotę zadośćuczynienia”, a niewątpliwie „nadanie sprawie rozgłosu w mediach powinno być uważane za element krzywdy i stanowić jedną z przesłanek miarkowania odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia dochodzonego przez wnioskodawcę, jeśli nagłośnienie to jest ściśle związane z faktem zatrzymania lub tymczasowego aresztowania tej osoby” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2016 r., II KK 182/16).

Jeżeli zatem Sąd Apelacyjny w [...], wbrew ciążącym na nim obowiązkom, rozpoznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy S.W., nie odniósł się i nie rozważył w sposób rzetelny podniesionych w niej zarzutów, to oczywistym jest, że w sposób rażący uchybił wskazanym w kasacji przepisom prawa procesowego. Jednocześnie uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku, albowiem dogłębne rozważenie zawartego w apelacji zarzutu, że Sąd Okręgowy w L. przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie uwzględnił w sposób właściwy m.in. faktu nagłośnienia sprawy za pomocą mediów, co spotęgowało u wnioskodawcy poczucie krzywdy, mogło skutkować wydaniem przez Sąd Apelacyjny wyroku reformatoryjnego, uwzględniającego chociażby w większym zakresie żądanie wnioskodawcy.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.